Gazeta Krakowska

CODZIENNA

Nr 124. ROK 1832. CZWARTEK 10 MAJA.

Pismo to wychodzi codzień oprócz świąt uroczystych, niezawodnie o godz: 4 po południ: w drukarni ST. GIESZKOWSKIEGO.

PRENUMERATA:
Kwartalna........złp. 12.
Miesięczna....... „ 5.
Ner pojedynczy...gr: 10.
Za donie: od wier: g. 15.

OBSERWACYIE METEOROLOGICZNE.
Barometr dla lepszego porownania zredukowany na 0° Reaumiura.

Dzień godzina	Barometr na 0° Q.	Therm:	Higrometr	Wiatr	Stan Atmosf:	UWAGI.
7	„ 2. 668	† 7. 8	-- 1,3	Polu zachodni mocny	Pochmurno	w nocy deszcz, grzmot.
9. 12	„ 2. 871	9. 8	0,0	„ „	Chmury	
3	„ 2. 871	9. 1	3,0	„ wicher	„ „	
9	„ 3. 050	† 4. 9	-- 6,8	„ słaby	Pogoda z Chmurami	o godz. [illegible]5 grad.

Częsc Urzędowa.

— *Kraków.* —

Przez okólnik z daty $\frac{2}{14}$ kwietnia r. b. do Nu.393. uwiadomieni zostali pomiedzy innemi JPanowie: Redempt Olechowski, Dominik Biedrzycki, Józef Hierosz, Juliusz Dunin Wąsowicz i Leon Grabiański — o udzieloney nayłaskawiey dla nich amnestyi i wolności powrócenia do królestwa Polskiego; — gdy zaś stósownie do treści powołanego okólnika, ciż niezgłosili się dotąd do podpisanego, celem wykonania przysięgi,— przeto wzywa ich niniejszem podpisany po raz ostatni, aby dla dopełnienia przepisanych formalności bez opóźnienia do niego zgłosili się.—

Co zaś do JPanów Spirydyona Rohosińskiego i Ludwika Dembickiego, którzy oświadczyli przez inne osoby niemożność na teraz tych formalności dopełnienia, gdy czas już znaczny od tey daty upłynął, przeto wzywam ich również niniejszem, aby temuż obowiązkowi w jak naykrótszym czasie zadosyć uczynili.—

w Krakowie dnia 10 Maja 1832 r.

Sztabu Jeneralnego Gwardyi pułkownik.

Kotzebue.

(1raz.)

Częsc Nieurzędowa.

POLSKA.

WARSZAWA 1 Maja.

Dnia onegdayszego JO. Xiążę Feldmarszałek, Namiestnik Królestwa Polskiego, około południa nadspodziewanie przybył do szpitala Dzieciątka Jezus. Przeyrzawszy naprzód wszystkie sale chorych i dzieci przy piersi jeszcze zostających, i weyrzawszy w szczegóły co do udzielaney pomocy lekarskiey, sposobu karmienia niemowląt, administracyi i funduszów tego wielkiego i ważnego zakładu, J. X. Mość udać się następnie raczył do sal, w których doroślejsze dzieci nauki pobierają i tam z troskliwą bacznością uważał odpowiedzi uczniów na czynione im zapytania nauczycieli. Sale robót ręcznych nie uszły także uwagi J. X. Mości.

ANGLIA.

LONDYN 20 Kwietnia.

— Gazeta Times pisze, iż do ratyfikacyi pełnomocników Austryi i Prus przyłączono kilka deklaracyj urzędowych, tyczących się

szczególniey podziału Luxemburga, gdyż Austrya i Prussy, jako członkowie związku niemieckiego, oświadczyli, iż nie mogą bezwarunkowo przystępować do części traktatu, o którey jest mowa w tey mierze, dopóki jey nie przyjmie związek niemiecki, do którego także król Wilhelm, jako wielki xiążę luxembnrgski, należy. Wszakże wspomniona gazeta nie poczytuje tey okoliczności za tak ważną, jak tę, iż Hollendrzy posiadają jeszcze warownię antwerpską, która według traktatu ma im bydź odebraną; lecz trzy mocarstwa stałego lądn mają się wzbraniać zezwolić na środki nieprzyjacielskie, jakie do tego zdają się bydź potrzebnemi.

— Według gazety *Morning-Chronicle*, klauzula, przyłączona do protokółu konferencyi, obeymuje, iż gdyby nadal jaki szczegół w skutku układów między Hollandyą i Belgią miał bydź zmodyfikowanym, a modyfikacye te zostały przyjęte przez pięć mocarstw, to ma bydź umieszczone w akcie dodatkowym, który jako część traktatu oryginalnego będzie uważany.

— Wiadomość o ratyfikacyach Austryi i Prus sprawiła wczoray bardzo pomyślne wrażenie w giełdzie tuteyszey.

— Według gazety *Courier*, Don Pedro zgromadził na wyspach azorskich następującą potęgę morską i lądową: fregaty *Rhainha de Portugal* o 60 działach, *Donna Marya II.* o 44 działach; korwety: *Juno* o 18 działach; *Regenzia de Portugal* o 16 działach; szonery: *Ilha Tereeira* o 6 działach; *Eayal* o 16 działach, *Coquet* o 8 działach; brygi: *Flumineuse* o 12 działach, *Conde de Villaflor* o 18 działach, *Liberal* o 18 działach, *Boa Esporanza* o 12 działach. Maytków angielskich na tych okrętach jest 1200, a portugalskich 800. Woysko wynosi: 3956 ludzi piechoty liniowey, 3010 ludzi lekkiey piechoty, 780 ludzi artylleryi, 2950 żołnierzy nowo-zaciężnych, 690 ochotników portugalskich zebranych we Francyi, 600 ludzi batalionu angielskiego, ogółem 13,185 ludzi. — Oprócz tego znayduje się na wyspach azorskich blisko 1200 officerów, którzy z 7000 milicyi żołnierzy tworzyć będą załogi, gdy woysko regularne oddali się z wysp.

FRANCYA

Dnia 19 Kwietnia.

Journal du Commerce umieścił następujący wykaz stanu skarbowego francuzkiego:

Dnia 31 grudnia 1831 r. brakowało w skarbie	285,741,907 fr.
Budżet wydatków na rok 1831 wynosił	1,172,512,435 —
Nadzwyczayne kredyta	61,689,000 —
Budżet wydatków na rok 1832 wynosi	1,106,618,270 —
Nadzwyczayne kredyta	19,370,000 —
Ogół potrzeb w latach 1831 i 1832	2,645,931,612 —

Dochody na zaspokojenie tych potrzeb są:

Zwyczeyne dochody w roku 1831	943,000,000 fr.
ditto ditto w 1832 r.	957,000,000 —
Nadzwyczayne dochody z pożyczki 1831	120,000,000 —
Pożyczka narodowa	20,000,000 —
Sprzedaż lasów rządowyh	30,000,000 —
30 centim dodatku na 1831	46,000,000 —
Potrącenie z pensyi	6,000,000 —
	2,122,000,000 fr.
Gdy potrzeby krajowe wynoszą	2,645,931,612 —
a dochody tylko	2,122,000,000 —
okazuje się więc brak	523,931,612 fr

który zastąpić trzeba wydaniem obligów wieczystey prowizyi, lub papierów skarbowych. W uchwale budżetu rząd został upoważniony do wydania obligów wieczystey prowizyi w ilości 315 milionów, co jeśli nastąpi, ciężary krajowe powiększą się corocznie przez opłatę prowizyi o 21 milionów, a brak w skarbie wynosić będzie przeszło 260 milionów.

Wczoray przybył jakiś Jegomość z orderem do kassy municypalney, i chciał złożyć 3,000 franków imieniem *Pewnego wygnanego dziecięcia*. Odpowiedziano mu, iż te pieniądze mogą bydź przyjęte jako pochodzące od osoby niewymieniającey nazwiska swego; lecz gdy nalegał, aby je przyjęto imieniem wygnanego dziecięcia, odmówiono więc ich przyjęcia.

List z Terceiry donosi, iż przed czerwcem nie można myśleć o wyprawie Don Pedra przeciw Portugalii, do czego dotąd mało jeszcze przysposobień uczyniono lubo już kilka milionów wydano.

Donoszą z Marsylii pod d. 15 b. m. — »Bryg *la Railleuse* przywiózł ogłoszoną już wiadomość o zajęciu Bony. Arabowie cofnęli się na przyległe góry, i mogą tamować

związek ze środkiem kraju. Lecz po wzięciu Konstantyny, Bona będzie wybornym portem i mieyscem środkowém działań wojennych między Algierem i Oranem; leży bowiem wśrodku między temi dwoma miastami»

BELGIJA

BRUXELLA 20 Kwietnia.

Na onegdayszey sessyi izby reprezentantów, obrady o budżecie ministerstwa spraw wewnętrznych przerwał Pan Hoffschmidt, który doniosłszy o uwięzieniu Pana Thorn, wezwał ministrów, aby uwiadomili izbę, czy to prawda. Minister spraw wewnętrznych odpowiedział: — »Rząd istotnie odebrał wiadomość, wzmiankującą o tym wypadku, lecz ta wiadomość nie jest bynaymniey urzędowa.»— Pan Dumortier odezwał się z żywością: — »W tey chwili zostaliśmy uwiadomieni o nader ważnym czynie. Urzędnik belgiyski, członek reprezentacyi narodowey, miał bydź gwałtownie poymanym na ziemi belgiyskiey. Rząd powinien w tym razie okazać naywiększą energią i użyć odwetu. Chciałbym się oraz zapytać ministrów, czy prawda, iż otrzymano wiadomość o wymianie ratyfikacyi. Tego samego dnia, kiedyby wymiana nastąpiła, Hollandya zaczęłaby znowu woynę; powinniśmy się na to przysposobić.» — Pan Lebeau prosił izbę, aby s:ę zbyt nieunosiła, dopóki czyn, o którym wątpi, urzędownie potwierdzonym nie będzie. Minister spraw zagranicznych dziwił się, iż tak mocno zaymuje izbę wypadek, któremu dotychczas jeszcze brakuje wszelkiey autentyczności. — »Prawda, (rzekł) iż rząd odebrał wczoray pismo podwładnego urzędnika prowincyi Luxemburgskiey, z doniesieniem, iż według zeznania pewnego szyrmaistra, Pan Thorn miał bydź aresztowanym blisko obwodu twierdzy Luxemburgu przez jenerała Goedeke i 12 żandarmów. Bydź to może; lecz nie śmiałem jeszcze uwiadomić o tem posłów zagranicznych przy królu naszym. Zaczekaymy na potwierdzenie tey wiadomości, a wtenczas rząd będzie umiał wypełnić powinność swoję.» — Podczas nastąpionych potem obrad względem uchwalenia pieniędzy dla duchowieństwa katolickiego, Pan Vilain XIV zaprzeczył pogłosce, jakoby Papież za przyzwoleniem króla hollenderskiego, potwierdził arcybiskupa mechlińskiego, gdyż król Wilhelm nie był w tey mierze zapytany.

Na wczorayszey sessyi teyże izby, minister spraw zagranicznych uwiadomił, iż aresztowanie Pana Thorn potwierdziło się urzędownie, i dodał, iż rząd domagał się niezwłocznego zadosyć uczynienia, i użył środków dla zabezpieczenia nadal prowincyi luxemburgskiey od podobnych wypadków.

Rozmaitości.

TELEGRAFY.

Telegrafy należą bez zaprzeczenia do naykorzystnieyszych środków, przez które naywyższa władza ustala sobie niewymownie szybką, i bezpośrednią niejako kommunikacyą z wszystkiemi podrzędnemi władzami, choćby nayobszernieyszego kraju, i dowódcami woysk różnych korpusów. Tym sposobem, stawia się ona zawsze w możności przedsiębrania pośpiesznych i stanowczych kroków i władania niejako wypadkami, jak tego odkilkudziesiąt lat, Francya szczególniey, liczne przedstawia przykłady. W dawnieyszych czasach, u starożytnych narodów używano rozpalonych ognisk dla dania sobie hasła lub udzielenia pewnych wiadomości, i obecnie nawet w wielu mieyscach sposób ten służy jakby telegraf. PodługPolybiusza, starożytni nadto używali jeszcze tego samego celu instrumentu, złożonego z rozmaitego rodzaju pochodni, i dla tego Pyrisiae zwanego. Eleoxenus, a według innych Democritus, udoskonalił wynalazek powyższy. Podzielił on cały alfabet grecki na pięć kolumn, a potem kazał wznosić do góry pochodnie, wskazując przez liczbę pochodni z lewey strony będących, kolumnę; a przez liczbę pochodni z prawey strony, głoskę, którą w tey kolumnie czytać należało. Każdy, który przy podobnie urządzoney kolumnie dany znak przeczytać był obowiązany, miał nadto tak zwaną dyoptrę, która się z 2 rurek składała, jedna z nich służyła do obserwowania pochodni z lewey, a druga rurka do obserwowania pochodni z prawey strony podnoszonych. Cały aparat był otoczony murem 10 stóp obwodu, wysokości człowieka, aby wznoszone nań litery, czytelnie widziane, i spodnie, należycie zasłonione były. Lecz wszystkie te i tym podobne sposoby późniey poszły w zupełne zapomnienie, aż dopiero w roku 1663 margrabia Worchster w swoich stu odkryciach doniósł, iż wynalazł sposób,

przez który każdy z drugim znacznie od niego oddalonym, z okna, na którymby tylko czarny kolor od białego rozróżnić można, należycie rozmówić się może, a to równie we dnie jak w nocy. W końcu dopiero ostatniego wieku gruntowniey zastanowiono się nad tym ważnym przedmiotem, a wynaleziony, lub jak Anglicy utrzymują, wznowiony (Dra Hoope czynią prawdziwym wynalazcą) przez Chappe telegraf, wszedł w powszechne użycie we Francyi i dotąd z pewnemi tylko ulepszeniami niezliczone rządowi przynosi usługi. Machina ta składa się z 3 głównych części: *Imo* z drąga albo sztaby mogącey się obracać około swojego środka, tak jak drąg, na którym są osadzone 2 przeciwległe skrzydła n wiatraka. 2*re* z dwóch ramion przymocowanych po obu końcach drąga powyżey wspomnionego, środkami swojemi, około których w taki sam sposób, jak poprzednie, koła zakryślać mogą, a to w jakim bądź położeniu drąga. Rozmaite ruchy, jakie do tych 3 sztuk obracających się przesłać można, dają aż 196 rozmaitych konfiguracyi czyli kształtów, którym podług upodobania nadaje się pewne określone i umówione znaczenie.

Mechąnizm przesyłający ruch do drąga i jego obracających się ramion, jest w związku z pewnego rodzaju kołowrotkiem czyli rączką, która jak górna część telegrafu, złożona jest iakże z 3ch podobnych i w tenże sam sposób rozpołożonych cząstek. Nadając cząstkom rączki, jakie bądź położenia, zaraz części im odpowiadające w machinie wyższey, takież same biorą położenie. Tym sposobem operator stacyi, siedząc w swojey izdebce, która zwykle otacza spód telegrafu, może w ruch wprowadzić telegraf nad nim będący i na wolnym powietrzu wystawiony. Ruchy te wszystkie powtarza niezwłocznie operator stacyi następney i t. d., aż do stacyi ostatniey, do którey wiadomość jest pzeznaczona. Każda stacya zwykle obieraną jest na wynłosłości, która może bydź naturalną, budynkiem, lub umyślną na to przyrządzoną wieżą. Odległość między dwiema obok siebie leżącemi stacyami, miarkowana jest wedle możności jasnego rozpoznania wszystkich poruszeń machiny.

Prócz telegrafów stałych, używają niekiedy, a szczególniey Francuzi, telegrafów przenosnych. Są one szczególniey ważne wtedy, kiedy armia przechodzi granice państwa, dla przedłużenia linii telegraficzney, do szybkiego kommunikowania się z rządem, i do przesyłania z główney kwatery pośpiesznych rozkazów do rozmaitych korpusów, zwłaszcza gdy linia operacyina jest znaczna.

W Szwecyi przed kilku laty Edelkrantz zbudował telegraf nocny. Jest to rama wertykalna, przy którey utwierdzone są lampy, z których każda otoczona jest w koło blaszaną rurką. Za pomocą sznurków przymocowanych do rurek, odkrywać można ciągle palące się lampy. Liczba i położenie lamp odkrytych formują liczny szereg ognistych pasów, którym nadać można rozmaite dowolne znaczenia. Telegraf ten, równie iak i telegrafy morskie, dotąd nie weszły do praktycznego użytku. We Francyi, gdzie ta gałęź przemysłu z każdym dniem niemal nowe zyskuje ulepszenia, w ostatnich czasach urządzili bankierowie linią telegraficzną handlową, pomiędzy Paryżem i Havrem. Wielu utrzymuje, iż upowszechnienie tego środka w świecie handlowym, znaczniеby koszta na sztafety teraz łożone, zmnieyszyć mogło.